

W. Jaruzelski
przyjął
J. A. Samarancha

8 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął w Poznaniu przewodniczącą Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juanę Antonie Samaranchę. Rozmowa dotyczyła działań naszego państwa na rzecz upowszechniania kultury fizycznej wśród młodzieży, w tym uchwalonej przez Sejm PRL w dniu 3 lipca br. ustawy o kulturze fizycznej.

Tematem rozmowy był także udział Polski w międzynarodowym ruchu olimpijskim. (PAP)

70 rocznica urodzin
W Stophy

Prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stophy z okazji 70 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 9 bm.

W uznaniu za wielki wkład w rozwój braterskiej przyjaźni oraz wszechstronnej współpracy między NRD i ZSRR, z okazji 70 urodzin, członek Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczący Rady Ministrów NRD, Willi Stoph, otrzymał najwyższe radzieckie odznaczenie — Order Lenina.

Spotkanie premiera
z A. M. M'Bow

7 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą z oficjalną wizytą w Polsce dyrektorkę generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury — UNESCO — Amadou-Mahtar M'Bow i przeprowadził z nim dłuższą rozmowę.

Prezes Rady Ministrów wyraził poparcie dla UNESCO i jej dyrektora generalnego w realizacji postanowień tej aktu konstytucyjnego i obecnie realizowanego programu działań na lata 1984-85; ocenił przy tym krytycznie niesporowane przez administrację amerykańską próby nacisku zmierzające do tego, by na stronach podopiecznego nie nadawać nadzwyczajnego wkładu w działalność UNESCO i realizację jej programu.

W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. (PAP)

Dyrektor generalny UNESCO
zakończył wizytę w Polsce

Sobota 7 bm. była ostatnim dniem oficjalnej wizyty, którą służył w Polsce dr Amadou Mahtar M'Bow — dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury — UNESCO. Zgodnie z programem, dostojny gość odbył kolejne rozmowy dotyczące całokształtu współpracy naukowej naszego kraju z UNESCO.

Przed południem dr Amadou-Mahtar M'Bow gościł u ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. Benona Miśkiewicza. Następnie dr Amadou-Mahtar M'Bow udał się na spotkanie z prezesem Polskiej Akademii Nauk — prof. Janem Karolem Kostrzewskim. Omawiano węzłowe zagadnienia współpracy między obiema organizacjami.

W Wilanowie minister spraw za-

Wydanie I. 1. Łódź, poniedziałek, 9 lipca 1984 roku. Rok XL 100 (10648). PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 85004. Cena 5 zł.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

XXXIX kryterium kolarskie
o memoriał J. Niecieckiego



Zastępca redaktora naczelnego „DE” — JERZY SZELEWICKI wręcza laurowy wieniec zwycięzcy XXXIX wyszyciu kolarskiego WKS Orzeł — WAM, „DE” i ŁÓŻKOL. — LESZKOWI POCIECHOWI z Żyrardowianki. Obok (zastąpiły) KRZYSZTOF SUJKA z łódzkiej Gwardii (drugie miejsce) i pierwszy z prawej ZDZISŁAW WRONA z warszawskiej Legii (trzeci lokata). Fot. A. WACH

Szczegóły o wyszyciu i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.

Z UDZIAŁEM W. JARUZELSKIEGO I J. A. SAMARANCHY

Uroczyste otwarcie XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży pod patronatem MKOl.

W NIEDZIELĘ, 8 BM. NA STADIONIE „OLIMPII” W POZNANIU ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE OTWARCIE XI OGÓLNOPOLSKIEJ SPARTAKIADY MŁODZIEŻY. WIELKIE ŚWIĘTO SPORTU MŁODZIEŻOWEGO ODBYWA SIĘ W ROKU JUBILEUSZU 40-LECIA POLSKI LUDOWEJ. NA POZNAŃSKIM STADIONIE 10 TYS. MŁODZIEŻY SPOTKAŁO SIĘ Z DAWNYMI MISTRZAMI, BYŁYMI REKORDZISTAMI ŚWIATA I EUROPY.

W UROCZYSTOŚCI UCZESTNICZYŁ I SEKRETARZ KC PZPR, PREMIER GEN. ARMII WOJCIECH JARUZELSKI.

W uroczystości otwarcia wziął udział przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele kierownictwa organizacji sportowych krajów socjalistycznych: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Piękna, słoneczna pogoda towarzyszyła podniosłej atmosferze otwarcia spartakiady. Trybuna stadionu wypełniła się uczestnikami spartakiady, tej gościnie, sympatycznymi sportowcami, którzy przy akompaniamencie kapeli wielkopolskiej wykonali efektowny, regionalny taniec „chodzony”, zbierając za swój popis wiele braw.

Ruszyła sportowa kolumna. Otwierali ją orkiestra z Huty Szkła w Sierakowie, za którą kroczyli młodzi sportowcy niosąc flagi narodowe, spartakiadowe, olimpijskie i miasta Poznania. Następnie przed trybuną honorową przedstawili przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego XI OSM, sędziowie, a wreszcie reprezentacje 49 województw.

Reprezentacja gospodarzy, tak jak nakazuje olimpijski ceremoniał, zamykała kolumnę, zbierając najwięcej braw. (Dalszy ciąg na str. 6)



W. Jaruzelski i J. A. Samaranch na trybunie honorowej. CAF — Staszyszyn — telefot.

Mijała godzina 17 kiedy na beżnie wjechała siedem bryczek z kapela dudziarzy wielkopolskich, którzy na tych oryginalnych instrumentach wykonywali melodie ludowe. Na murawę wbiegło 900 dziewcząt i chłopców z szamotulskich i biskupińskich strojów, którzy przy akompaniamencie kapeli wielkopolskiej wykonali efektowny, regionalny taniec „chodzony”, zbierając za swój popis wiele braw.

Ruszyła sportowa kolumna. Otwierali ją orkiestra z Huty Szkła w Sierakowie, za którą kroczyli młodzi sportowcy niosąc flagi narodowe, spartakiadowe, olimpijskie i miasta Poznania. Następnie przed trybuną honorową przedstawili przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego XI OSM, sędziowie, a wreszcie reprezentacje 49 województw.

Reprezentacja gospodarzy, tak jak nakazuje olimpijski ceremoniał, zamykała kolumnę, zbierając najwięcej braw. (Dalszy ciąg na str. 6)

W Bejrucie panuje spokój

Armia libańska, realizująca rządowy plan przywrócenia bezpieczeństwa i porządku w Bejrucie, otworzyła w niedzielę trzy dalsze przejścia między podzielonymi dotychczas częściami miast wchodzącą (chrześcijańską) i zachodnią (muzułmańską). Jednakże zaledwie kilka godzin po otwarciu, przejścia zostały zablokowane przez rodziny osób uprowadzonych w trakcie starć między rągonistycznymi ugrupowaniami zbrojnymi. Protestujący, w tym matki i żony, domagają się zwolnienia wszystkich zakładników i jeńców wziętych do niewoli w czasie trwającej od 1975 roku wojny domowej w Libanie. Do blokady przejść wykorzystano kamienie, drut, (Dalszy ciąg na str. 3)

CZYN SPOŁECZNY ZAŁOGI
CEMENTOWNI „POKÓJ”

Wolna sobota na budowie CZM

Ostatnio na budowę Centrum Zdrowia Matki-Polki dostarczono w darze 15 ton cementu z cementowni „Pokój” z Relowca. Natomiast w minioną wolną sobotę załoga tej cementowni przyjechała do Łodzi, aby przez kilka godzin popracować w czynnie społecznym na placu budowy CZM. Zostali zatrudnieni przy wykopach pod drenaż w pobliżu budowanego szpitala ginekologiczno-polożniczego.

Bardzo wysoko cenią sobie społeczną pomoc kierownictwa budowy Centrum Zdrowia Matki-Polki. Jak nam oświadczył przedstawiciel generalnego wykonawcy LKB Śródmieście — dyrektor inż. Tadeusz Jaroczyński, m.in. dzięki społecznemu zaangażowaniu roboty na tej budowie przebiegają bardzo sprawnie. Można by było znacznie rozszerzyć front prac, gdyby nie opóźnienia w dostawach dokumentacji.

Roboty na tej budowie trwają przez 6 dni w tygodniu, gdyż w każdą wolną sobotę spotykają się tu kilkusetosobowe grupy z różnych zakładów pracy, aby dopomóc w wznoszeniu Centrum Zdrowia Matki-Polki. Z wypowiedzi pracowników cementowni „Pokój”, m.in. kierownika działu kontroli jakości — Barbary Lisek wynika, że dla tak wzniesłego celu warto poświęcić wolną sobotę. Pracownicy cementowni „Pokój” są przyzwyczajeni do ciężkiej pracy i nie pierwszy raz poświęcają swój wolny czas na czyn społeczny.

Dodajmy, że od 1 lipca na budowie CZM codziennie pracują grupowo junacy z OHP. Ogółem 270 osób wśród których są także Bułgari i Węgrzy. Od 17 lipca będą tutaj także zatrudnieni junacy z NRD. (J. kr.)

Łódzkie dzieci przybyły do Karl-Marx-Stadt

Kwiatami, błękitnymi chustami i serdecznym „dzień dobry” powitano w sobotę przed południem na dworcu w Karl-Marx-Stadt 1.800 dzieci z zaprzyjaźnionego partnerstwa z tym okręgiem województwa łódzkiego.

Dzieci udały się następnie do trzech centralnych obozów pionierskich oraz ośrodków szkolnych.

Jest to pierwsza tura, spośród 7.200 dzieci i młodzieży polskiej, które wraz z młodzieżą NRD spędzą atrakcyjne wakacje w okręgu Karl-Marx-Stadt.

Przewidywane są wycieczki i wędrowki po szczytach Erzgebirge i Vogtlandzie, rozrywki i zawody sportowe. Dzieci z Polski przygotowały także „Dni PRL”, podczas których zaprezentują one polskie pieśni i tańce.

Amerkańscy rasiści grożą olimpijczykom

Jak poinformował Komitet Olimpijski Malezji, otrzymał on list od członków amerykańskiej rasistowskiej organizacji Ku Klux Klan w którym grozi się malezyjskim sportowcom śmiercią, w przypadku przyjazdu ich do Los Angeles i uczestnictwa w tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich.

strony tego rządu, do którego propozycja była skierowana. Związek Radziecki otrzymał oficjalną odpowiedź od USA i jest ona negatywna, powiązana z różnego rodzaju warunkami wstępnymi.

Na pytanie korespondenta amerykańskiego, czy w ZSRR jest broń antysatelitarna, Władimir Łomejko odpowiedział: niezależnie od tego, czy w ZSRR jest taka broń, czy też jej nie ma, rząd radziecki proponuje niezwłoczne rozpoczęcie rozmów w sprawie zapobieżenia militarystyce przestrzeni kosmicznej, tak aby wszelka broń z tego zakresu przestała istnieć. Rzecznik przypominał, iż rząd radziecki już wcześniej, m.in. na forum ONZ, proponował wprowadzenie zakazu militarystyki kosmosu.

Radziecka propozycja, aby nie wprowadzać broni w przestrzeń kosmiczną i nie postęgiwać się bronią z kosmosu przeciw obiektom na Ziemi, uzyskała poparcie większości państw w ONZ, w tym także USA i kilku innych krajów. Obecnie zaś chodzi o to, aby od dyskusji przejść do konkretnych czynów w celu zapobieżenia militarystyce kosmosu. Proponujemy rozpoczęcie rozmów w tej sprawie już teraz, póki jeszcze nie jest za późno — powiedział rzecznik prasowy MSZ ZSRR.

W SPRAWIE ZAPOBIEŻENIA MILITARYZACJI KOSMOSU

Konferencja prasowa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR

W odpowiedzi na tę jasną i precyzyjną propozycję Związku Radzieckiego administracja USA zajęła stanowisko negatywne, wiążąc rozmowy w sprawie kosmosu z omawianiem problemów jądrowej broni strategicznej i europejskich.

W. Łomejko oświadczył, że Stany Zjednoczone, zrywając rokowania w sprawie broni jądrowej, demonstrowały i demonstrują nadal, iż nie życzą sobie rozwiązania problemu ograniczenia i redukcji zbrojeń nuklearnych. Uważamy — powiedział — że nielogiczne i bezsensowne jest wiązanie rozmów w jednej konkretnej sprawie z omawianiem zupełnie innego, nie rozstrzygniętego problemu. Podejmowana przez Stany Zjednoczone próba powiązania rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych z problemem zapobieżenia militarystyce kosmosu traktujemy jako zamiar uchylenia się od poważnych rozmów.

Władimir Łomejko zwrócił uwagę na fakt, że administracja amerykańska pomija tak ważny element propozycji radzieckiej jak należenie — w momencie rozpoczęcia rozmów — obustronnego moratorium na próby z uderzeniowymi środkami kosmicznymi oraz na ich doskonalenie. Tę swoją postawę Władimir Łomejko kamufłuje oświadczeniami o gotowości przybycia na rokowania do Wiednia. Stanowisko strony radzieckiej jest następujące: zanim delegacja zasiądną przy stole rokowań, należy wyraźnie uzgodnić, nad czym konkretnie będą dyskutować.

Zapytany, jak ocenia enuncjację prasy zachodniej o tym, jakoby w Stanach Zjednoczonych miały się odbyć zmiany, rzecznik prasowy MSZ odpowiedział, że pojawienie się licznych i różnorodnych wypowiedzi oraz wersji na temat amerykańskiego stanowiska w tej kwestii nie jest przypadkowe. W tego rodzaju sytuacji do przyjęcia jest tylko jedno: na oficjalną propozycję rządu powinna zostać udzielona oficjalna odpowiedź ze

W ośrodku prasowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR odbyło się spotkanie z dziennikarzami, poświęcone problemom, które zostały poruszone w oświadczeniu rządu radzieckiego i w oświadczeniu agencji TASS w kwestii zapobieżenia militarystyce przestrzeni kosmicznej. Rzecznik prasowy MSZ Władimir Łomejko poinformował, że o potrzebie takiego spotkania zdecydowała nie tylko waga problemu, lecz także fakt, iż w wypowiedziach oficjalnych osobistości na Zachodzie oraz w tamtejszych środkach masowego przekazu radzieckie propozycje przedstawiane są w sposób wypaczony.

W. Łomejko przypomniał, że 29 czerwca rząd radziecki oficjalnie zaproponował rządowi USA przyłączenie do rozmów w sprawie zapobieżenia militarystyce kosmosu. Związek Radziecki zaproponował Stanom Zjednoczonym porozumienie się co do zakazu i zlikwidowania całej klasy broni — uderzeniowych środków kosmicznych łącznie z rozmieszczaniem w przestrzeni kosmicznej systemami antysatelitarnymi i antyrakietowymi, a także wszelkich środków bazujących na ładzie, w powietrzu i na morzu, które mogą być użyte do rażenia obiektów w kosmosie.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 191 dniu roku słońce weszło o godz. 4.26, zajdzie zaś o 20.56.

Imieniny obchodzą

Zenon, Sylwia, Berenika, Lukrecja, Weronika, Patrycjusz

Dziury synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maksymalna w dzień 23 st. C. Wiatry słabe południowo-wschodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,3 hPa czyli 750,3 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1929 — Zm. J. Fałat, malarz.
1959 — Zm. J. Leszczyński, aktor.

Taka sobie myśl

Najwięcej nieporządku robią ci, co źle robią porządek.

Uśmiechnij się



— Nie obchodzi mnie, jak Michał Anioł to robił — chce, żeby to jutro było skończone!

48 GODZIN w kraju i na świecie

Inspekcja robotniczo-rolnicza instrumentem ludowładztwa i walki ze złem

Trwa kontrola sektora nie uspołecznionego

PRZEWROCENIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH

Rządy ZSRR i Egipskiej Republiki Arabskiej zawarły porozumienie o ponownej reprezentacji obu państw — w Moskwie i w Kairze — na szczeblu ambasadorów.

KONFERENCJA W BAGDADZIE

W niedzielę w Bagdadzie, stolicy Iraku, rozpoczęła się 3-dniowa międzynarodowa konferencja na temat „Wpływu wojny w Zatoce Perskiej na pokój i bezpieczeństwo światowe”. Otwarcia konferencji dokonał szef dyplomacji irackiej, Tarik Aziz.

MARSZ SOLIDARNOŚCI Z GÓRNIKAMI

W Birmingham odbył się w sobotę marsz solidarności ze strajkującymi już od 17 tygodni brytyjskimi górnikami. Uczestnicy solidarnościowej manifestacji przeszli ulicami miasta; domagano się od rządu pani Margaret Thatcher zrezygnacji z olnów zamknięcia 20 nierentownych złóż węgla.

ROZMOWY PREMIERA KANADY W LONDYNIE

Nowy premier Kanady, John Turner, przebywający z nieoczekiwaną wizytą w Londynie odbył w sobotę rozmowy z królową brytyjską, Elżbietą II oraz premierem, panią Margaret Thatcher.

ROZPOCZĘCIE FESTIWALU MONIUSZKOWSKIEGO W KUDOWIE

Opera Stanisława Moniuszki „Patriota” w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego z Warszawy w inscenizacji i reżyserii Marii Foltyn zaadaptowany został do sceny w teatrze Pod Blachą w Kudowie-Zdroju XXIII Festiwalu Moniuszkowskiego.

KONFERENCJA POSTĘPOWYCH PARTII MORZA ŚRODZIEMNEGO

W sobotę, w Belgradzie rozpoczęła się 3-dniowa konferencja partii i ruchów postępowych z państw basenu Morza Śródziemnego. W spotkaniu uczestniczy ponad 30 delegacji z 14 państw; obecni są również przedstawiciele organizacji Wyzwolenie Palestyny oraz Frontu Polisario, walczącego o niepodległość Sahary zachodniej.

REKORDOWE WZWIĘCIE CEN W JUGOSŁAWII

Według najnowszych, opublikowanych w Belgradzie danych statystycznych, w czerwcu br. pobił smutny tegoroczny rekord drożyzny. Ceny w tym miesiącu wzrosły — w porównaniu z majem br., aż o 6,8 proc. W całym pierwszym półroczu 1984 r. ceny podniosły się o 16,6 proc. W czerwcu br. ceny detaliczne były o prawie 37 proc. wyższe niż przed rokiem. Świadczy to o nadal przyspieszającej się w Jugosławii tempie inflacji.

PRZEDŁUŻENIE STANU WYJĄTKOWEGO W PERU

Rząd peruwiański podjął w piątek decyzję o przedłużeniu od dnia 3 lipca, o dalsze 30 dni, stanu wyjątkowego na obszarze całego kraju. Jednocześnie siły bezpieczeństwa otrzymały jeszcze większe pełnomocnictwa do walki z lewicową organizacją terrorystyczną „Świetlisty szlak”.

33 RANNYCH W KATASTROFIE AUTOBUSOWEJ

W niedzielę niedaleko miasta Lynton na południowo-zachodnim wybrzeżu Anglii, autobus wiozący 61 pasażerów wypadł z drogi na zakręcie i rozbił się, 39 osób odniosło rany, w tym 7 ciężkie. 11 poszkodowanych zabrano do szpitala.

POROZUMIENIE W KOLUMBII

Kolumbijskie ugrupowanie partyzanckie „M-19” osiągnęło porozumienie nie pokojowe z władzami Kolumbii. Rzecznik organizacji oświadczył w

sobotę w Bogocie, iż wkrótce ujawnione zostaną szczegóły rozstrzelania, który dotyczył będzie również innego ugrupowania partyzanckiego działającego w Kolumbii, Ludowej Armii Wyzwoleniczej.

KARY DLA TERRORYSTÓW Z „PIERWSZEJ LINII”

Na długoletnie kary więzienia skazał sąd rzymski 30 członków lewicowej organizacji terrorystycznej „Pierwsza linia”. W sobotę sąd wydał wyroki w trwającym 8 miesięcy procesie. Skazani otrzymali kary od roku do 21 lat więzienia.

opł. (i.s.b.)

Zgodnie z postulatami ludzi pracy, XIII Plenum KC i Krajowa Konferencja Delegatów założyły podjęcie prac nad doskonaleniem form społecznej kontroli. W tym celu zapoznano się z doświadczeniami krajów socjalistycznych, przeprowadzając szereg badań i konsultacji.

Decyzją Biura Politycznego, powołano Zespół KC ds. Systemu Kontroli w Państwie pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC Włodzimierza Mokrzyńskiego. Pod koniec czerwca odbyło się kolejne

posiedzenie tego zespołu poświęcone omówieniu dalszych prac z uwzględnieniem opinii uczestników XIV Plenum KC PZPR. Dokonano analizy wszystkich głosów w dyskusji na plenum oraz wniosków wynikających z konsultacji z członkami KC, komitetami wojewódzkimi partii oraz federacjami związków zawodowych. Zdecydowano, że większość dyskusyj na XVI Plenum wypowiadają się za powołaniem inspekcji, podkreślając potrzebę zapewnienia inspekcji maksymalnej skuteczności działania, tak, by zwalczanie zła odbywało się niejako na oczach środowiska i z jego udziałem.

Określając harmonogram dalszych przedsięwzięć, zespół podjął przygotowanie szerokiej konsultacji społecznej w środowiskach, zakładach i instytucjach — zgodnie z zaleceniem przyjętym przez XVI Plenum KC.

Zespół wyraził przeświadczenie, iż oprócz zorganizowanej konsultacji społecznej, również indywidualnie obywateli mogą zgłaszać swoje spostrzeżenia i propozycje, kierując je zarówno do organów partyjnych i państwowych, jak też do środków masowego przekazu. (PAP)

POLSCY RYBACY URATOWALI HISZPAŃSKIEGO MARYNARZA

„Harmattan” w drodze do kraju

Jak informuje działające w Szczecinie Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Usługowe Rybołówstwa „Transocean”, pływający w jego flotyli łącznikowie „Harmattan”, który w ub. piątek w czasie rejsu powrotnego do kraju zderzył się z hiszpańskim statkiem „Dauka”, kontynuuje podróż przez kolejkę do Polski.

Po zderzeniu podjęta została akcja ratownicza, w której oboje hiszpańskich jednostek morskich i śmigłowców uczestniczyły również „Harmattan” oraz trawler świnoujściejski „Odry”, „Kalmar”. Załoga statku „Harmattan” uratowała jednego z członków załogi m/s „Dauka”, którego przekazano Hiszpanom.

CZY PAKISTAN WYDA PORYWACZY?

Po porwaniu samolotu indyjskiego

Indyjskie źródła policyjne podały w niedzielę, iż władze zawiesiły w czynnościach 10 pracowników służby bezpieczeństwa zatrudnionych na lotnisku w Srinagarze (stolicy stanu Kaszmir i Dżammu). Nie po-

„Harmattan” spodziewany jest w kraju w środę 11 bm. (PAP)

ŚLEDZTWO W SPRAWIE TRAGICZNEGO POŻARU W MODLINIE

Powiększa się krąg odpowiedzialnych

W wyniku pożaru 10 marca br. w ośrodku wypoczynkowym w Modlinie, podległym Warszawskiemu Ośrodkowi Wypoczynku „Wisła”, zginęło 8 osób — 7 instruktorów harcerstwa i pracownik przedsiębiorstwa „Kabloboton”. Śledztwo prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Warszawie oraz Stołeczny

Urząd Spraw Wewnętrznych. Trzy osoby zostały tymczasowo aresztowane — kierowniczka ośrodka, inspektor bhp i p.poż. z dystryktu WOW „Wisła” oraz dozorca obiektu, pełniący wówczas służbę nocną w stanie nietrzeźwym.

Owo fakty, które przedstawił dziennikarzowi PAP nadzorujący śledztwo, wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie — Jan Traczewski:

„Ekspertyza Zakładu Przewodzenia Badania Pożarów Szkoły Głównej Służby Pożarniczej wykazała, iż pożar powstał między godziną 2.30 a 2.40 rano, w pokoju numer 33, gdzie zamieszkiwał pracownik „Kablobotonu”. Wyniki sekcji zwłok dokonanej przez Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Warszawie wykazały we krwi denata 2,74 promille alkoholu, w moczu 3,72 promille. W jego płucach znajdowała się największa — w porównaniu z innymi ofiarami — ilość dwutlenku węgla, wskazująca, iż najdłużej, i to w początkowej fazie pożaru, przebywał w pomieszczeniach objętych ogniem. Sekcja zwłok 7 instruktorów nie wykazała u żadnej z nich obecności alkoholu we krwi. Budynek, według ekspertyzy SGSP, nie spełniał podstawowych wymogów zabezpieczenia przeciwpożarowego, wymaganych w tego typu obiektach, określonych w przepisach budowlanych i przeciwpożarowych.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy czynności śledcze skoncentrowane były na ustaleniu — kto jest odpowiedzialny za przebudowę i eksploatację obiektu, gdzie doszło do tragedii.

W charakterze podejrzanego przesłuchany został pierwszy kierownik ośrodka podlegającego wówczas (1976 r.) Nowoworskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji. Zarzuci mu się, iż za zgodą ówczesnej dystryktowej przedsiębiorstwa, bez uprawnień zawodowych oraz łamiąc przepisy budowlane i p.poż. dokonał w 1976 r. adaptacji budynku gospodarczego na cele hotelowe. Nie usunął m. in. krat w oknach. Korytarz powstały w drugim etapie przebudowy miał 90 cm szerokości, zamiast 140.

Ustalono, iż przedstawiciele WOW „Wisła” przejmując w 1979 r. ośrodek od NOSIR nie dokonali należytej kontroli obejmowanego obiektu. Nowy kierownik ośrodka obiecał tylną ścianę budynku, objając „przy okazji” drzwi ewakuacyjne papą i płytami cieniowymi. Niemożliwość to w momencie tragedii ich otwarcie. Właśnie w pokoju usytuowanym obok tych drzwi zginęły trzy osoby. Przedstawiciel dystryktu „Wisła” zapobiegł przebudowie, łamiąc tym samym obowiązujące przepisy.

Okazało się ponadto, iż inspektor ochrony p.poż. zatrudniony w przedsiębiorstwie, dokonany przez ostatnie trzy lata 17 kontroli ośrodka. Nigdy nie zanagował stanu zabezpieczenia, mimo ewidentnych (!) uchybień. W tym samym czasie obiekt był trzykrotnie lustrzany przez Zawodową Straż Pożarną z XVIII Oddziału ZSP w Nowym Dworze Mazowieckim. Na niecałe dwa miesiące przed tragedią strażacy przeprowadzili w ośrodku ćwiczenia przeciwpożarowe. Nie zwrociono wówczas uwagi na kraty w oknach i nie odnotowano tego w protokołach.

Siedziwo, które zostało przedrukowane o dalsze trzy miesiące, zakończone zostanie prawdopodobnie we wrześniu br. i w listopadzie znajdzie swój epilog w sądzie”. (PAP)

Młodzieżowe forum pokoju

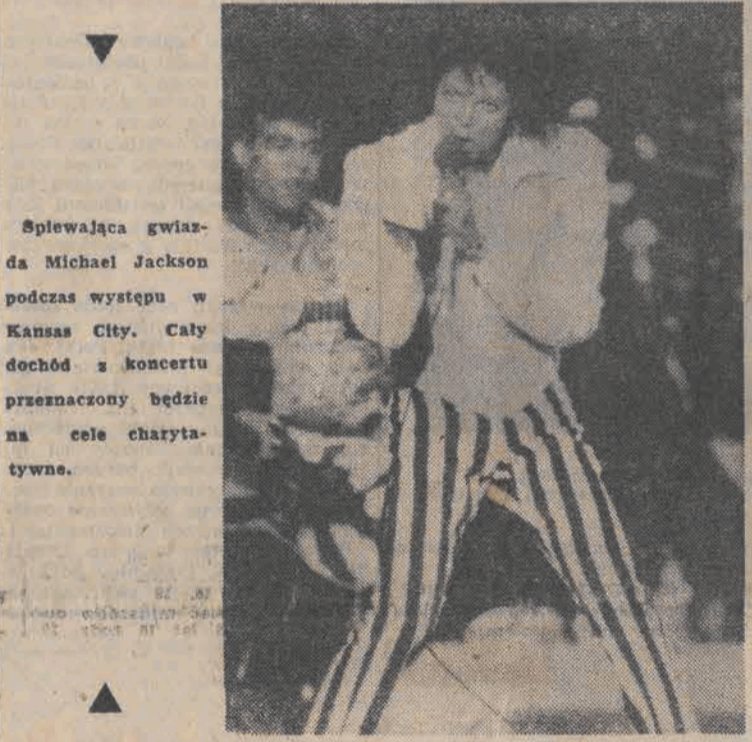
Prawdziwym świętem młodości i przyjaciół było zakończenie 7 bm. w Goerlitz w NRD, przygranym miasteczku sąsiadującym nad Nysą Łużycką z polskim Zgorzelcem — dwudniowe młodzieżowe forum pokoju. Spotkanie młodych obywateli Polski i NRD, członków socjalistycznych związków młodzieży, przypadło w 34 rocznicę podpisania Układu Zgorzeleckiego.

„Pozdrawiamy was na spotkaniu przyjaciół” — ten napis przywitał delegację polskiej młodzieży w Goerlitz. Serdecznie przywitał przez członków Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej i mieszkańców miasta, młodzi Polacy zwiedzili zakłady pracy w tym rejonie, które współpracują z polskimi przedsiębiorstwami.

Manifestacją przyjaciół było wspólne zwiedzanie Goerlitz. Wszędzie witano polską młodzież z uśmiechem, wiele było przejawów życzliwości i serdeczności.

W miejscowym „Domu Młodzieży” uczestnicy forum wysłuchali koncertu amatorskich zespołów artystycznych, którym patronuje FDJ, a następnie do późnych godzin wieczornych brali udział w wspólnej, beztroskiej zabawie tanecznej.

Pobył młodzieży polskiej po drugiej stronie Nysy Łużyckiej zakończył się pożegnaniem na moście pokoju tym samym, na którym przed 34 laty spotkali premierów Polski i NRD podkradło przyjaciół i współpracę między obu naszymi narodami. (PAP)



Spiewająca gwiazda Michael Jackson podczas występu w Kansas City. Cały dochód z koncertu przeznaczony będzie na cele charytatywne.

Rokowania z Klubem Paryskim

W sobotę odbyło się w Paryżu kolejne spotkanie delegacji polskiej z przedstawicielami Klubu Paryskiego. W trakcie rozmów omówiono raport o stanie gospodarki polskiej oraz inne problemy związane z polskim zadłużeniem z tytułu kredytów gwarantowanych. Ugodzono iż następnego spotkania odbędzie się w Paryżu po przewie wakacyjnej.

W Bejrucie panuje spokój

(Dokończenie ze str. 1) opony, samochody oraz różnego rodzaju żelastwo.

Diamenty nie przyniosły szczęścia...

16-letni Eric de Wilde wybrał się ponad rok temu (w marcu 1983 r.) na węgry. Przechodząc przez tory kolejowe znalazł na nich tona torbę wypełnioną diamentami. Zaniósł ją natychmiast na policję, która przechowywała znalezione przez siebie diamenty, czekając na zgłoszenie się prawowitego właściciela. Gdy nikt nie przyszedł, w myśl prawa obowiązującego na Florydzie, własność kosztowności przeszła na de Wilde'a. Część z nich sprzedał on ostatnio na aukcji, uzyskując 281.490 dolarów.

Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że wszystko skończyło się szczęśliwie. Od chwili znalezienia diamentów, młody Eric stał się prawdziwym obiektem różnych napaści. Doznał złamania czterech żeber i ran ciężkich. Opryskany, któremu udało się zbiec, poszukiwany jest za rabunek, kradzież samochodu i usiłowanie zabójstwa.

Komunikat agencji TASS

Agencja TASS poinformowała, że w okresie od 10 do 20 lipca 1984 r. w Związku Radzieckim wystrzelone zostaną rakiety — nosiciele w rejon basenu Oceanu Spokojnego o promieniu 150 mil morskich z ośrodkiem o współrzędnych 22 stopnie i 40 minut szerokości północnej oraz 174 stopnie i 18 minut długości wschodniej.

Agencja TASS została upoważniona do zakomunikowania, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa rząd ZSRR prosi rządy innych państw, korzystających z dróg morskich i powietrznych w rejonie Oceanu Spokojnego, aby nakazały odpowiednim organom by stątki morskie i powietrzne nie wkraczały w ten rejon ani w okolicę powietrzną nad nim w wymienionym okresie codziennie od godz. szóstej do dziewiętnastej czasu lokalnego.

SOBOTA — 7 LIPCA

* 12.30. W miejscowości Wierzbno gm. Aleksandrów prowadzący „Flata” Bronisław O. na skutek nieostrożności potrącił idącą pociągiem Walerię W. lat 38, która przebywała w szpitalu i następnie jadącego rowerem Zdzisława K. lat 48. Mięsożyna zginął na miejscu.

* 16.30. Na ul. Nawrot przy ul. Przędzalnianej Tomasz T. lat 18 jadąc motocyklem przy czerwonym świetle zderzył się z „Flatem”. Chłopiec doznał urazów głowy i przebywał w szpitalu.

* 19.40. Na ul. Demokratycznej 24 Arkadiusz M. lat 8 jadąc rowerem spowodował zderzenie z motocyklem „WSK”. Chłopiec z ogólnymi potłuczeniami przewieziony został do szpitala. Pasażerka motocykla Daniela S. lat 45 doznała złamania nosa i również przebywała w szpitalu.

NIEDZIELA — 8 LIPCA

* 11.35. Przy zbiegu ul. Jaraosa — Wierzbowa nastąpiło zderzenie „Wart-

KROKOWY WYPADKÓW

burga” z „Flatem”. W wyniku zderzenia trzy osoby doznały obrażeń.

Redaktor depeszy JERZY BARSKI
Redaktor techniczny JERZY KLIMA

Delegacja młodzieży kubańskiej w Poznaniu

Poznań był 8 bm. kolejnym etapem pobytu w naszym kraju 163-osobowej grupy młodzieży kubańskiej wchodzącej w skład I Brygady Młodzieżowej im. Carlosa Roffia-Mirowskiego. Młodzież Kubańska przybyła tu z Wrocławia, gdzie spędziła sobotę, spotkała się z grupą młodzieży — członków ZSMP w największym zakładzie przemysłowym Wielkopolski — Zakładach Przemysłu Metalowego im. Cegielskiego. Spotkanie miało serdeczny — jak wszędzie w Polsce — charakter.

Wprawdzie kubańscy goście w większości po raz pierwszy bawili w naszym kraju, jednak, jak okazało się w czasie spotkania, nazwa zakładów im. Cegielskiego jest dobrze znana wielu z nich. Zakłady należące do największych przedsiębiorstw produkcyjnych Polski, eksportują swe wyroby do wielu krajów, w tym także na Kubę. Kolejnym etapem podróży młodzieży kubańskiej po Polsce będzie Opole.

(PAP)

Dwoje przewiezionych zostało do szpitala.

* Wczorajszy dzień noza w/w wypadkiem minął wyjątkowo spokojnie. Funkcjonariusze MO zanotowali jedynie dwie drobne trestza „stuczki”.

Kogo wybierze Mondale?

Walter Mondale, najpoważniejszy kandydat do prezydenta, nie wyklucza, że może zostać wybrany na kandydata na prezydenta USA w jesiennych wyborach zakończonych w piątek serią spotkań z ewentualnymi kandydatami na stanowisko wiceprezydenta. Tego dnia Mondale spotkał się w North Oaks, swojej posiadłości, z gubernatorem stanu Kentucky, kobietą — Martha Layne Collins.

Decyzji w sprawie wiceprezydenta. Ze swej strony pani Collins, siódma z kolei osoba, z którą na powyższy temat rozmawiał Mondale, stwierdziła, iż nie upiera się przy tym, aby na stanowisko wiceprezydenta wyznaczyć koniecznie kobietę, czego domagają się niektóre organizacje kobiece i inne działaczkę Partii Demokratycznej. Powiedziała, iż nalegała na Mondale'a, aby ten przy wyborze odpowiedniego kandydata kierował się wyłącznie kwalifikacjami danej osoby.

Stownik jak tarcza

Jak informuje ukazujący się w Londynie dziennik „The Guardian”, słownik hiszpańsko-angielski uratował życie brytyjskiemu turystyce z Liverpoolu.

Gdy turysta powrócił z wycieczki do hiszpańskiego miasta Santander zastał złodziei wynoszących różne rzeczy z jego samochodu. Stanął w obronie swej włości. Podczas walki jeden ze złodziei uderzył turystę nożem w okolicę serca. Jednak ostrze noża utkwiło w kartkach słownika hiszpańsko-angielskiego, który nosił turysta w wewnętrznej kieszeni marynarki.

To jest temat i z produkcyjnej, hali, i z gabinetów. Na tyle ważny, że szukano dla niego rozwiązania na najwyższym forum partyjnym. Znalazł on odbicie w podjętej uchwale. Najogólniej mówiąc, chodzi o zwiększenie wpływu robotników na podejmowanie decyzji. O uważne wsłuchiwanie się w opinie ludzi — i tych z legitymacją partyjną, i tych bez niej. A także o zapoznanie ich z polityką partii, o taki nieświąteczny kontakt, który zaowocowałby obydwu stronom.

Do idealnej sytuacji pod tym względem jeszcze daleko, o czym mówili również dyskutanci na XVI Plenum KC PZPR w Łodzi. Nie o tym więc, jak powinno być, rozmawialiśmy w Łódzkich Zakładach Radiowych „Fonica”, ale o tym jak jest. Jak wygląda transmisja opinii i wniosków z dołu do góry? Czy napotyka przeszkody i gdzie one są? U 66-ry, na dole, po drodze?

MIEDZY GORĄ A DOŁEM

Zygmunt Nowicki — mistrz w wydziale mechanicznym: — Są wszędzie, wbrew pozorom — na dole również. Chodzi mi o to, że nie wykorzystujemy często możliwości: sygnalizowania swoich opinii, zgłaszania wniosków. Przykład: zebrania partyjne. Choćby te otwarte. Jestem sekretarzem OOP na swoim oddziale organizuję je często. Ale nie czuję się, frekwencja jest kiepska. A przy tym nieraz kolega kolegi nie w czasie wystąpienia do końca. Powie o tym, co go samego denerwuje — i wychodzi. Skoro więc ten kontakt „w poziomie” jest taki jak powinien — cóż się dziwić, że „w pionie” nie gra. Myślę, że drogi do przekazywania swoich uwag, postulatów i myśli mamy (i to wcale nie ma), tylko są one wykorzystywane...

Wojciech Blaszyk — kierownik rozdzielni, wydział W-2: — Członkowie partii są pod tym względem w lepszej sytuacji. Do nich szybciej dociera informacja, a i ich wpływ na podejmowanie decyzji wydaje się większy. Po prostu więcej mają okazji do wypowiedzenia się, do podejmowania uchwał dotyczących fabryki. Ja, choć bezpartyjny, jestem wprawdzie w podobnej sytuacji, ale to przede wszystkim ze względu na moją funkcję przewodniczącego komisji socjalnej. Muszę być w centrum tego, co się dzieje w zakładzie.

Z. Nowicki: — Mówiłem o otwartych zebraniach partyjnych. Są one dla wszystkich... W. Blaszyk: — Nie zapominajmy, że brakuje nam ludzi, a praca jest ciężka. Tam, gdzie kiedyś było 10 pracowników, dziś jest 5-6, a muszą zrobić to samo. Są zmęczeni, więc spieszą się do domu.

„DL”: — Ale czy w sprawach najważniejszych dla zarobku starcza czasu na rozmowę, na konsultację?

W. Blaszyk: — Chyba tak. Wzajemny przykład: nowy system plac, który obecnie konsultujemy. Kierownik wydziału ma wprost obowiązek dotarcia do każdego robotnika. Henryk Tokarek, lakiernik, wydział W-4: — U nas, jak na razie, tylko 2-3 osoby podpisały zgodę na ten nowy system, bo zgodnie z nim mieliśmy około 63 zł na godzinę, plus dodatek zdrowotny i za zmianowość. Ale to nie rekompensuje włożonego trudu i straconego zdrowia.

A co do naszych opinii... Chyba nie w tym rzecz, że one nie docierają w górę. Ot, choćby sprawa zup regeneracyjnych, czy zwiększonych urlopów wypoczynkowych, jak ma to miejsce na innych zakładach. Mówimy o tym od dawna. Z każdej grupy idą podobne wnioski. I kierownictwo je zna. Cóż z tego jeśli nie się nie zmienia.

Andrzej Maćkowiak, mistrz w W-3, sekretarz OOP: — Powiedzmy sobie od razu, że takie wnioski czy postulaty trzeba podzielić na możliwe do zrealizowania od zaraz, i takie, które muszą poczekać. Mamy stare wydziały produkcyjne i rzeczywiście przekraczane są tam normy hałasu, ale na szybko zmienić tę sytuację nie ma pieniędzy. Podobnie z wyposażeniem socjalnym.

H. Tokarek: — To wszystko prawda, ale... jak tu się myć w zimnej wodzie po pracy na lakierni? Z. Nowicki: — Wyposażenie socjalne jest skromne, a jeszcze załoga — co tu ukry-

wać — przykładą rękę do jego dewastacji. Bo jeśli nawet sami nie niszczyliśmy, to nie reagujemy gdy robią to inni. Często są to młodzi ludzie, którzy długo nie zagrzewają miejsca w fabryce. Nie tylko o tolerowanie takiego zła chodzi, ale także o przychylenie oczu na nierobstwo, spóźnienia. Wypadki picia wódki.

W. Blaszyk: — Co ludzi denerwuje najbardziej? Brakuje pracowników, a w administracji ciągle przerosty. Dlatego tak się ucieszyłem gdy stanęła sprawa oddelegowania pracowników z biurowca do nas, na wydział produkcyjny. Ale jakoś wszystko ucichło...

A. Maćkowiak: — Dla mnie to oddelegowanie to była plaga. Bo ci oddelegowani przez 8 godzin robią mi tyle, co mój pracownik w ciągu dwóch godzin.

Alicja Rajca, pracownik fizyczny wydziału montażowego M-5: — Mówmy o rzeczach możliwych do zrobienia w fabryce — takich, o których rozmawiamy między sobą i na naradach. A efekty tego nie widać. Jakże ma być odczuwanie robotnika jeśli np. u nas mówi się, że ludzi brakuje na wydziale mechanicznym, a potem przyjmuje się nowych do nas na montaż. Tymczasem nasi pracownicy, którzy dobrze znają robotę, są oddelegowywani na inne wydziały. Niedawno oddelegowano na wydział mechaniczny jednego z najlepszych pracowników, który zawsze grubo przekraczał normę. A przyjęto takiego, który przez 3 tygodnie nie zrobił ani jednej płytki. I w tym czasie była duża „wpadka” w planie.

A. Maćkowiak: — Możliwość przesuwania w trudnych okresach pracowników z jednego stanowiska na inne jest dla kierownictwa korzystna. Ma przeciwdziałać przerwom w produkcji.

A. Rajca: — Ale wydajność robotnika na innym stanowisku nie będzie taka, jak na tym, przy którym pracuje wiele lat. I co za paradoks: starego pracownika przesuwają się gdzie indziej, bo niepotrzebny, a na to samo miejsce przyjmują się nowego. O tej organizacji stałe mówimy, i co?

A. Maćkowiak: — I ta sprawa z pewnością jeszcze nieraz wróci.

Z. Nowicki: — Są realizowane nasze wnioski, ale z pewnością za ciężko, że wolno to iść. To zniechęca...

W. Blaszyk: — U mnie, w rozdzielni, która powinna dostarczać pracownikowi poleżoną ilość elementów, detali, z których on z kolei powinien wyprodukować określoną ilość wyrobów — brakuje ludzi. Efekt jest taki, że jeśli pracownik zepsuje w toku produkcji pobrany element, przychodzi i bierze nowy. Ja nie jestem w stanie tego wylapać. Po prostu nie mam kim tego robić. Co może wymagać od pracownika, który przez 2 tygodnie robi za 3 osoby? Jak płacić tym, którzy pracują za innych? Do dyspozycji są tylko śmieśnię male nagrody.

„DL”: — A czy nowy system plac rozwiąże ten problem?

W. Blaszyk: — Nie rozwiąże.

H. Tokarek: — U nas na zmianie jest często 2-3 pracowników — zamiast 7 — i trzeba robić za tamtych.

W. Blaszyk: — Od pół roku proszę o

ludzi do rozdzielni. U mnie są detale (a więc i pieniądze), których nie sposób upilnować.

A. Maćkowiak: — To jest problem. Pokrywy po 500 zł leżą na korytarzach, przy maszynach. Każdy może po nie sięgnąć. A rozdzielnia nie rozlicza pracowników z wydanych elementów.

Z. Nowicki: — A powiedzmy sobie i o takiej sytuacji: pracownik bierze detal z rozdzielni, a potem oddaje go po raz drugi. Nie napracował się, a ma zaliczoną pracę. Niestety i takie przypadki się zdarzają.

Tadeusz Adamski, brygadziści-ustawiacz, wydział M-3, sekretarz OOP: — Właśnie, zdarzają się. Wiemy o nich, widzimy i... nie reagujemy, choć to przecież nasze, wspólne. Tak jest i w zakładzie, i poza nim. Spójrzmy na poniszczoną ławkę w parkach, na kłatki schodowe. To także dzieje się często przy nas, na naszych oczach.

Z. Nowicki: — My, partyjni, powinniśmy przede wszystkim to widzieć i reagować. Tak samo nie wolno nam przechodzić obojętnie wobec racji — bez względu na to czy jest to racja partyjnego, czy nie, kierownika czy robotnika. Trzeba jej dochodzić.

A. Rajca: — W ogóle musi być zaufanie do słowa — i tego w fabryce i tego poza nią. Zawsze przy takich sprawach u nas, wśród robotnic, wraca ubiegłorooczna „masłana historia”. Mówiło się, że nie będzie kartek, a za parę dni je wprowadzono. Teraz znów masło jest na językach. Reglamentuje się je w dalszym ciągu. Od niedawna dopiero o kostkę zwiększono przydziały, a kupujemy masło nawet z grudnia ubiegłego roku. Kto to bilansuje? Skoro jest tyle starego masła, to chyba coś jest z tym liczeniem nie tak.

T. Adamski: — Jest wiele takich czułych punktów w społeczeństwie. Łanówki, spekulacja, działalność handlu, służby zdrowia. Na każdym partyjnym zebraniu sypią się przykłady. No a jak wolno przesuwają się praca ku lepszemu — wszyscy widzimy.

Z. Nowicki: — No właśnie. W wielu sprawach to nie jest kwestia dnia, roku nawet.

W. Blaszyk: — Tym ważniejsze jest aby realizować to, co możliwe — ot, choćby w zakładzie. Wiadomo, że niektórych spraw nie rozwiąże się od razu, bo trzeba drobnych inwestycji, pieniędzy. Ale ludzie powinni wiedzieć kiedy to się robi. W przyszłym roku, za dwa?... I wówczas już trzeba dotrzymać słowa.

A. Maćkowiak: — To prawda. Wnioski, opinie — jeśli raz czy drugi nie zostaną wzięte pod uwagę, realizowane — to ludzie nie będą ich zgłaszać. A wtedy pomiędzy górą a dołem nastąpi cisza. A to byłoby najgorsze. Trzeba więc pamiętać zawsze, że papier jest cierpliwy. Ludzie mniej.

Notowała: EWA LUKASIEWICZ



Ociepliło się...?

Pamiętaj, że...

„Niski poziom umysłowy dzieci (...) jest w tak niewielkiej liczbie przypadków (12-14 proc.) dominującą przyczyną niepowodzeń w nauce szkolnej, że panujące jeszcze w niektórych kołach przekonanie, jakoby braki intelektualne dziecka były w tym względzie decydujące należy określić jako zupełnie nieuzasadnione”. (Jan Konopnicki „Powodzenia i niepowodzenia szkolne”).

To prawda — w tramwaju zdarza się to trochę częściej. Ktoś poda rękę staruszce przy wsiadaniu, inny ustąpi miejsca matce trzymającej na ręku niemowlę... Ale na dworcach, w pociągach, przed dalszą podróżą... Tutaj tych odruchów pomocy widzi się coraz mniej.

Kiedy tylko podjeżdża zatłoczony pociąg zaczyna decydować prawo silniejszego. Na samym końcu zostają kobiety z ciężkimi pakunkami, matki z dziećmi, słowem słabsi.

Ci, którym udało się dopaść miejsce rozpięrają się na nich bez żadnej krepacji. I nawet nie przychodzi im do głowy, by uciekać wzrokiem w kierunku szyby na widok przestępującej z nogi na nogę starszej kobiety. Jakoś się utarło, że w pociągach długość trasy zrównała wszystkich w prawach. I tych, którym stać łatwiej i tych, którym bardzo trudno. Ci silni, którzy o miejsca walczyli najzacieklej, teraz ciężko opadli na zdobyte fotele. Nie, stanowczo tu w pociągach uprzejmość kosztowałaby za drogo.

Te cierpkie obserwacje przywołał nas Czytelnicy z podróży pociągami. Wszak zaczął się już sezon turystyczny, a wraz z nim urlopowy wycieczki w pociągach.

Czy jest jakiś sposób na tych silnych, bezwzględnych? — zastanawiają się często nasi rozmówcy. Wszak ztychliwie, pomoc słabszym, uprzejmość, to cechy, których wymusić nie sposób. Ale... Nie aprobujemy takich postaw. Bo wszystko to dzieje się przy nas, na naszych oczach. A milczenie i odwrócenie głowy w bok na widok takich scenek również oznacza aprobację.

E. L.

Na urlop samochodem

Tym posiadaczom 4 kółek, którym udało się zaoszczędzić trochę benzyny i na urlop wybierają się samochodem, chcielibyśmy przypomnieć co należy zabrać ze sobą w taką podróż, by uniknąć nerwowych sytuacji i niespodzianek.

Z całą pewnością musimy mieć z sobą w podróży zestaw narzędzi (dodany do nowego samochodu przez producenta), wzbogacony ewentualnie o kilka dodatkowych przyrządów, których przydatność zdołaliśmy już sprawdzić. I tak np. do „fiatki 126p” dobrze jest dokupić sobie bardzo krótki śrubokręt (przydaje się np. przy wszelkich pracach przy gaźniku). Obowiązkowo musimy posiadać oczywiście koło zapasowe, najlepiej napompowane, do ciśnienia wyższego od przepisowego o ok. 0,5 atmosfery. Jeśli bowiem przyjdzie nam zmienić koło zawsze łatwiej jest zmniejszyć ciśnienie do przepisowego niż dopompuwać. W bardzo daleką podróż można wziąć nawet dwa koła zapasowe, albo po prostu nową dętkę.

Bezwzględnie trzeba mieć z sobą pasek kilnowy, zapasowe świece i kondensator oraz styki przerywacza.

Nie wolno nam zapomnieć także o zapasie oleju silnikowego oraz (jeśli nasz pojazd chłodzony jest płynem) o zapasie tego płynu na „dolewki”. Przyda się też w podróży dodatkowa butelka płynu do spryskiwania szyb, by uzupełnić zapas w zbiorniczku.

Przerobny kierowca powinien też udając się w drogę dokonać dokładnego przeglądu stanu technicznego samochodu, którym będzie podróżował.

E. L.

Danie dla słomianego wdowca

Jajecznicą to potrawa tak łatwa do przyrządzenia, że stała się już niemal przystojowym menu słomianych wdowców. Proponujemy dziś urozmaicenie tej potrawy.

Potrzebny nam będzie: 1 mały kalafior, 3 jajka, szczypta pieprzu, mielonej papryki, sól, łyżka sosu ketchup, łyżka startego ostrego sera, kawałek wędzonego boczek lub innego tłuszczu do smażenia, łyżka masła, tartej bułki i troszkę zieleniny.

Kalafior umyć, wyciąć głąb, włożyć do wrzącej, lekko osolonej wody i gotować ok. 25 minut. Gdy będzie już prawie miękki pokroić w kostkę boczek, usiekać zieleninę. Jajka kolejno wbić do miseczki, wymieszać z solą i przyprawami.

Na suchej patelni zrumienić tartą bułkę, a potem włożyć masło i tylko rozpuścić. Nie rumieniąc go odstawić z ognia. Na patelni lub w rondelku zrumienić boczek, wbić jajka i mieszając usmażyć jajecznicę. Wokół rozgrzanego wrząca wodą zalać jajecznicę, w środku zaś włożyć dokładnie osączone a wody kalafior. Z wierzchu polać go masłem z bułeczką, posypać tartym serem. Jajecznicę posypać zieleniną. Podawać z surówką z pomidorów.

(el)

Tym razem dla panów

Przedstawiam 3 propozycje (na chłodne lipcowe dni), na które składają się: sweter, kurtka i narzutka. Te trzy okrycia da się wykonać na bazie starych rzeczy, które można przy odpowiednich zabiegach uatrakcyjnić i sprawić je bardziej praktycznymi niż dotychczas.

Przypuszczam, że niezbędną będzie tu pomoc dziewczyny czy żony, które swym zmysłem praktycznym potrafią ze starego ciucha

zrobić coś nowego. Pomyślałam tu o użyciu resztek skóry do aplikacji. Takie resztki można bez trudu zdobyć chociażby na bazarze.

A więc propozycja I: górę ciepłego swetra zrobionego na drutach można obszyć kawałkami zamuszonych skórek (nie zapominając o plecach), dokładając jeszcze po łacie na kciukiach.

Z kolei obcinając dół popelnego płaszczka uzyskujemy kurtkę. Oczywiście niezbędne są tu małe poprawki — jak zważenie ku dołowi. Można też wprowadzić tunelki na dole do wciągnięcia sznurka czy gumy, ale niekonieczne, bo równie dobrze kurtka może być prosta z małym rozcięciem z tyłu.

Paski skórek naszywamy na szwy ramion, tak aby za ich pomocą można było podciągnąć rękawy. Kolarzyk proponuje obciąć na rzec skórką stójki zaplananej na klamerkę lub guzik. Obrzeża kleszeń można również wykończyć skórką.

I propozycja trzecia: jest to prosta narzutka z rozcięciem tylko na głowę, wykonana jest z pasów szerokości, wełnianych iączonych ze skórką. Te ostatnie mogą być naszyte na całość zrobioną na drutach.

Poniżej są nadal modne i bardzo ładne dostepne w sklepach zamszowe trzewiki — mwiśle, że tworzyłyby one niezłą całość z zaproponowanymi okryciami.



W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

- Weronikom, Zenonom, Mikołajom
- © Filipom, Amelion (10), Bigom,
- Pelagiom, Benedyktom (11), Janom
- (12), Małgorzatom, Ernestom (13),
- Stellom, Dobrogostom (14), Henry-
- kom, Włodzimierzom (15).

„SRÓDMIEŚCIE” WOLI SRÓDMIEŚCIE

Wydawać by się mogło, że skoro buduje się najświetniejszy dziś obiekt w Polsce, a mianowicie Szpital-Pomnik, to już nie ma innej sprawy ani czasu, ani materiałów, ani ludzi. I opinia, że na Łódzki Kombinat Budowlany „Śródmieście” nie ma co liczyć gdzie indziej, jest dość rozpowszechniona.

— Czy wy naprawdę zajmujecie się tym szpitalem? DYREKTOR TADEUSZ JARCZYŃSKI: — Wszyscy się spodziewali, że tak będzie, ale tak nie jest. Na budowie szpitala zaangażowaliśmy w tym roku 35-40 proc. potencjału; oczywiście, w następnych latach będzie tego więcej. Nasz plan w produkcji podstawowej wynosi 1 mld 50 mln, a na budowie szpitala w tym roku przerobimy 400 mln.

— A to ponad pół miliarda różnicy gdzie? — Budynek na Zamenhofs, budynek ZUS, domy przy Świerczewskiego — Czerwonę, przy Nowej — Wysokiej, przy Skłodowej. Powinnością wznowić budowę „Centrali II”, ale na razie nie ma dokumentacji. Robimy coś nowego w wieżowcu przy ul. Sienkiewicza — Tuwima — ongiś przeznaczonym dla Miejskiego Biura Projektów a oddanym PKP, poza tym zespół domów opieki społecznej przy Przybyszewskiego, akademik przy Lumumby. Wszystko nietypowe, na podstawie projektów indywidualnych, nie z taśmy, wszystko z dużą ilością robót wykończeniowych.

— Jak na tym wychodzić finansowo? — Mamy mniejsze zyski niż inni, ale w końcu osiągnęliśmy 40 milionów (inni nawet 180)...

niemożliwą w ciastym śródmieściu. I zbieramy pochwały, bo wizytujących nie brak.

— Dużo ich? — Ogromnie, ale przeważnie po godzinach pracy.

— Budowa szpitala rozrosła się niebawem. Będziecie więc chyba przedsiębiorstwem jednej budowy... — Nigdy! W tej chwili mamy swoich speców od wykonawców i zatrudnionych przy śródmiejskich plombach; trafią na budowę szpitala, gdy nadejdzie pora prac wykończeniowych. Do śródmieścia wrócą montażowi i inni fachowcy od robót podstawowych, zajęci w tej chwili na budowie szpitala.

— Czy trudne się w śródmieściu buduje? Nie mam na myśli trudności technicznych — skądinąd oczywistych — ale te, których można było uniknąć.

— Do nich należą braki dokumentacji. Nie mam ani jednej inwestycji z kompletem dokumentacji.

— Wydawałoby się, że biura projektów, odejście od wielkich, pilnych i ambitnych inwestycji, powinny raczej być mniej ambitne i traktować z większym szacunkiem... — Nie potrafię pojąć, dlaczego tego nie robią. Dysponują protokołami z dwóch narad. Na pierwszej z nich — lista deklaracji, co kiedy będzie. Po jakimś czasie, kiedy druga narada: na 13 stronach maszynopisu te same deklaracje.

— Podobno nie najlepiej wychodziło na budowie wymyślonych domów w śródmieściu...? — Nasz dział ekonomiczny opracowuje analizę problemową na temat robotnicy, ilości materiałów elewacyjnych, tynek wewnętrznych i w ogóle udziału robotniczy przy wznoszeniu przez nas budynków na Zamenhofs w stosunku do „normalnej” mieszkaniówki na osiedlu. Analiza ta wykazuje, że budując śródmieście, a nie osiedla na peryferiach, nie można osiągać tej samej wydajności i tych samych efektów finansowych.

— Po co panu taka analiza? — Żeby nikt nie porównywał naszej wydajności z wydajnością kombinatów, które działają na rozległych terenach, gdzie spychacz kopie fundamenty bez problemu, gdy my tymczasem na wąskich działkach śródmieścia musimy włożyć znacznie więcej ludzi i inwestycji.

— Ale jednak gdyby panu powiedziano: dyrektorze, „Śródmieście” idzie budować Janów — to by się pan skrzywił... — Bo jestem po pierwsze inżynierem, a dopiero potem dyrektorem i zmagam się pracować interesując — jest dla mnie ważne. Nie tylko zresztą dla mnie, ale i dla załogi, która wcale nie wnosi pretensji, że jest autorem najbardziej nietypowych obiektów w Łodzi. Wręcz przeciwnie, powiedziałbym, jest raczej z tego zadowolona. Nie wiem jak młodzi, ale starsi tak do sprawy podchodzą na pewno. Oni wiedzą, że gdzie indziej może i zarobiliby nieco więcej, ale jakoś zostają, wolą tutaj...

Rozmawiała: A. P.

W MPK Z SOCJOLOGIĄ NA TY

Motorniczy u psychologa

Około 120 różnych bodźców „bombarduje” w ciągu jednej minuty zmysły kierowcy, prowadzącego pojazd w mieście. Tyle też sygnałów powinna zarejestrować jego świadomość, a on sam musi być gotów do natychmiastowej reakcji na każdy. Umiejętności te są szczególnie potrzebne kierowcom zawodowym. N.c. też dziwnego, że kandydaci na kierowców i motorniczych MPK, poddani zostają trwającym ok. trzech godzin badaniom psychologicznym, mającym stwierdzić, czy posiadane przez nich zdolności postępowania, koncentracji, szybkość reakcji itd. gwarantują przyszłemu pasażerom bezpieczeństwo. Podobne badania prowadzone są również wśród kierowców, którym zdarzył się wypadek. Ustala się wtedy czy przyczyną kraksy nie było

osłabienie pewnych cech psychicznych i czy w związku z tym badania nadaje się do dalszego wykonywania zawodu. W łódzkiej MPK już od 13 lat istnieje specjalna komórka, zajmująca się tymi sprawami. Od 1973 roku prowadzi ona również badania socjologiczne wśród 7-tysięcznej załogi przedsiębiorstwa. Bada się przyczyny niezadowolonych z pracy, oceny pracowników dotyczące systemu nagród i wyróżnień, warunków socjalnych, wprawy tzw. czynników uciążliwych na stosunek do pracy itd... Przeprowadzane były ankiety, w których pracownicy oceniali — oczywiście anonimowo — poszczególne cechy swoich przełożonych. Z ich wynikami zapoznano naturalnie zainteresowanych. Cenne jest to, że badania nie są prowadzone sobie a muzom.

daje nagrodzonym stosunkowo krótkotrwałą satysfakcję. Dlatego zaczęto dołączać do nich dyplomy i listy pochwalne, które — oddziaływując na sferę emocji — wzmacniają poczucie więzi z przedsiębiorstwem, co samo w sobie jest już pewnym osiągnięciem. Temu też chyba celowi służyć ma nałożony na kierowników poszczególnych zakładów MPK obowiązek odbywania z każdym pracownikiem rozmowy na temat przyczyn takiej decyzji. Kierownik musi wszystko to ssać i podpisać, a uzyskany w ten sposób materiał może posłużyć analizie przyczyn fluktuacji i ich eliminowaniu.

Socjologów zatrudnia bardzo w e-le zakładowe i przedsiębiorstwa, zwłaszcza tych dużych, ale niewiele umie korzystać z ich pracy. Wynika to często z zupełnej niewiedzy o samej socjologii i o jej możliwościach. Nie każdy chce uwierzyć, że np. wydajność pracy można zwiększyć nie tylko przez zastosowanie nowej maszyny, ale też dzięki pewnym posunięciom wynikającym z przeprowadzonych badań socjologicznych, dotyczących tego zagadnienia. A warto spróbować — ryzyko niewielkie, a korzyści mogą być spore.



Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes Pogotowie Ratunkowe, Straż Pożarna, Pogotowie MO, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes TELEFON ZAUFANIA, TELEFON ZAUFANIA dla kobiet, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes TEATRY, WYSTAWY, SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes MUZEA, HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes ZOO, LUNAPARK, OGRÓD BOTANICZNY, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes KAPIELISKO FALA, KINA, BALTYSKA, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes IWANOWO, POLONIA, PRZEDWIOSNIE, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes WIOJNIARZ, WISŁA, ZACHETA, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes TATRY - LETNIE, STUDIO, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes STYLLOWY, MAŁE STUDYJNE, etc.

Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes DKM, OKA, GDYNIA, etc.

od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe. MŁODA GWARDIA — „Zwolnienie warunkowe” USA od lat 15 godz. 10, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

APTEKI: Miekiewicza 20, Niciarska 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 146, Olimpijska 7a. Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstytucyjnej — Sadowa 10, Główna — Łowicka 23, Aleksandrow — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 15, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyzyskińskiego 3.

DYZURY SZPITALI: Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegńskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 4, 6, 10; Szpital im. Bartłomieja — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 następujące szpitale im. Kopernika w dniach: 4, 8, 12, 20, 28, 30; im. Jonschera w dniach: 2, 6, 10, 14, 18, 22, 24, 26, 31; im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29. Dla przychodni Rejonowej nr 12 następujące szpitale: im. Sonenberga — dni nieparzyste, im. Pasteura — dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdynskich 81); Policja — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstancyna; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Bartłomieja — codziennie dla przychodni rejonowych nr 4 i 43; Szpital im. Sonenberga (Pierwsza 30).

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pienin 30); Chirurgia urozoza — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75); Neurochirurgia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22); Okulistyka — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22); Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50); Chirurgia dalececa — Instytut Pediatry (Sporna 36/50); Chirurgia szczeniow-twarzowa — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22); Laryngologia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22); Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8); Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-09 w. 31

Gabinet chirurgiczny czynny cała doba. Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15-7 w dni wolne od pracy cała doba. ul. Armii Czerwonej 15, tel. 35-85-45 do 69 w. 223. Gabinet chirurgii czynny w godz. 14-7 w dni wolne od pracy cała doba ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-23. Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7 w dni wolne od pracy — cała doba.

Poradnia grzybobnawcza ostrzeżenia...

Deszczowe lato stwarza dogodną warunkami dla owocowania grzybni. Grzybiarze zbierają już prawdziwków, kurki i inne grzyby. Powodują się też coraz częściej grzyby na targowiskach. W związku z tym inspektorzy sanitarni w raniach przeprowadzanych kontrol zwracają uwagę na to, czy grzybni handluje się właściwie, a w.g. czy są dzielone według gatunków czy kapelusze są razem z trzonkami. Poza tym na każdym targowisku powinna być tablica z rysunkami grzybów dopuszczalnych do handlu oraz niejadalnych. Na o-gół sprzedawcy oferujący grzyby spełniają te warunki. Nie przywo-

żą też olszówek, które uznane zostały za niebezpieczne dla grzyby nie nadające się do konsumpcji. Najbardziej niebezpieczny jest muchomor sromotnikowy zwany też często muchomorem zielonym, białym, cebulastym lub leśną śmiercią. Występuje w lasach liściastych oraz mieszanych a jego owocowanie rozpoczyna się w lipcu i trwa do połowy października. Ten niebezpieczny grzyb ma kapelusze barwy oliwkowo-zielonej, a blaszki pod nim białe. Trzon w górnej części posiada zwisający biały pierścień a u podstawy bulwiaste zgrubienie o bocznej białej pochwie. Około 80 proc. wszystkich śmiertelnych zatrąć grzybami spowodowanych jest właśnie tym gatunkiem, omikowo przyjmowanym za zielonego gołabka, surjadkę, gaskę żółta a czasem za pieczarkę, czy kanie.

POD NAMIOTAMI Obozy rekreacyjne w Sierakowie

Ognisko TKKF „Teofilów” zaprasza na obozy rekreacyjne pod namiotami w Sierakowie Wielkopolskim, nad jeziorem Jaroszewskim (woj. poznańskie). Stołówka na miejscu. Na terenie ośrodka znajdują się boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki oraz kort, kregielnia, tor łuczniczy, basen, świetlica, a także przystań kajakowo-żeglarska.

Ostatnio kilka osób zgłosiło się do poradni grzybobnawczej przy Wojewódzkiej Stacji San-Ep'd właśnie z pieczarkami i kaniami nie mając pewności czy nie są to przypadki muchomorów sromotnikowych. Grzyby okazały się jadalne. Lepiej jednak zapytać niż żałować. W dni powszednie udziela porad w godz. 8-15.

Pierwszy turnus (17-30 lipca) przeznaczony jest dla osób z nadwagą. W programie ćwiczenia gimnastyczne, aerobic, piwiancie dla pań, atletyka siłowa i gry zespołowe dla panów. Drugi turnus (31 lipca — 13 sierpnia) organizowany jest dla rodzin chcących wspólnie ćwiczyć i bawić się (gimnastyka, badminton, piwiancie, kajaki, wycieczki oraz grzybobranie). Zajęcia prowadzi instruktorzy ogniska. Cena skierowania 6.500 zł.

W tym roku „Sanepid” — nie zanotował na szczęście przypadków zatrąć grzybami. Ostrzeżenie jest jednak na czasie. Ważne, aby osoby cierpiące na nieżyt żołądka czy wrażliwość w ogóle nie jadły grzybów. Nie należy też podawać grzybów małym dzieciom!

W BULGARII Łódzcy strażacy nurkują...

Tegoroczny lipiec grupa 30 łódzkich strażaków — pletwonurków spędza w Bułgarii na obozie szkoleniowym. Głównym celem wyjazdu jest doskonalenie umiejętności głębokiego nurkowania. W planie zajęć przewidziano m. in. zanurzenie się pod wodę do głębokości 40 metrów.

strażaków, specjalizujących się w pływaniu i nurkowaniu. Wraz z doskonaleniem umiejętności przyszli i wyniki, nawet na arenie olimpijskiej. W tegorocznych indywidualnych mistrzostwach Polski, które odbyły się we Wrocławiu, łódzcy strażacy wzięli prym. Marek Kubiak wygrał konkurencję w pływaniu na dystansie 100 m pod wodą, zaś w wysięgu na 50 m zdobył srebrny medal. Dwie panie: Beata Zochowska i Danuta Bryszewska wywalczyły srebrny i brązowy medal w pływaniu na dystansie 50 m pod wodą. W wielu konkurencjach lodzianie zostawili w pobitym polu zawodników, którzy wywodzą się z okolicy, gdzie ten typ strażackich zawodów ma wcielone tradycje.

Wszystko zaczęło się przed sześcioma laty, kiedy to grupa strażaków — wodniaków zawiązała przy Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej sekcję ratownictwa wodnego. Pierwszy oboz szkoleniowy odbył się rok później nad jeziorem Gołdopiwo, gdzie członkowie sekcji zdobywali pierwsze stopnie i uprawnienia w nurkowaniu. Następny oboz odbył się nad jeziorem Wigry. Ponieważ działalność ta cieszyła się coraz większą popularnością, trzeba było pomyśleć o rozszerzeniu dostępu do sekcji także dla osób nie będących zawodowymi strażakami. Dla tych właśnie osób, parających się gaszeniem pożarów w strażach ochotniczych, przy OSP na Nowym Złotnie stworzono specjalną jednostkę organizacyjną. Pozwoliło to na bardzo poważne zwiększenie liczby

Obecny stan wyszkolenia członków pozwala na podejmowanie nawet najtrudniejszych akcji pod wodą, zaś oboz w Bułgarii stanowi potwierdzenie uznania dla umiejętności łódzkich strażaków. We wrześniu, na basenie klubu sportowego „Start”, prowadzić się będzie rekrutacja chętnych do działalności w sekcji.

Na marginesie pewnego wyjaśnienia

W wolną sobotę nie we wszystkich dystryktach sklepach spożywczych PSS „Spółem” można kupić pieczywo. Pisaliśmy już o tym w artykule pt. „W poszukiwaniu pieczywa i mleka” (11 czerwca). Reporter w czasie sobotniego rajdu stwierdził, iż nie było chleba w godzinach południowych w sklepach przy ul. Obróńców Stalingradu 13 i Gdańskiej 14.

W wolną sobotę nie we wszystkich dystryktach sklepach spożywczych PSS „Spółem” można kupić pieczywo. Pisaliśmy już o tym w artykule pt. „W poszukiwaniu pieczywa i mleka” (11 czerwca). Reporter w czasie sobotniego rajdu stwierdził, iż nie było chleba w godzinach południowych w sklepach przy ul. Obróńców Stalingradu 13 i Gdańskiej 14.

Otrzymałmy na ten temat wyjaśnienie z PSS „Spółem”. Oddział Śródmieście w Łodzi. Prezes oddziału — mgr Zdzisław Dryżek pisze m.in.: „W wymienionych i krytykowanych sklepach przy ul. Gdańskiej 14 i Obróńców Stalingradu 13 obok artykułów mączkarskich znajdowało się również pieczywo, czego dowodem są pozostałości nie sprzedanego pieczywa w niewielkich ilościach. W sklepie przy ul. Gdańskiej 14 klienci kupowali jeszcze pieczywo o godz. 13.20 mimo obowiązującego czasu pracy do godz. 13. Być może pieczywo nie zostało dostarczone podczas bytności w sklepie przez reportera, bowiem z uwagi na zwiększony popyt sprzedawane było pod koniec pracy sklepu bezpośrednio z pojemników. Niemniej zobowiązano kierowników tych sklepów do bezwzględnej eksponowania pieczywa na przeznaczonych do tego celu półkach sklepowych”.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Piękna, słoneczna pogoda w drugą niedzielę lipca, to w gruncie rzeczy najistotniejsza w ciągu ostatnich kilku tygodni zmiana na łódzkiej giełdzie samochodowej. Jak na porę wakacyjną, liczba aut wystawionych na sprzedaż była nawet spora, ale w sumie nie było w czym wybierać. Tylko przy niektórych wozach, jak na przykład

przy „Volkswagenie Scirocco GT” (1978), oferowanym za 1,360 mln złotych, potencjalni nabywcy i „kibice” giełdowi zatrzymywali się na dłużej. Przy ul. Puszkina nadal królują wyeksplloatowane, przynajmniej kilkuletnie samochody o zróżnicowanym stanie i wyposażeniu technicznym, co z kolei rzutuje na dużą rozpiętość cen wywoławczych na samochody tego samego rocznika. Wypadki, że samochody starsze cenione są wyżej od aut młodszych roczników tej samej marki, wcale nie należą do rzadkości.

Na ostatniej giełdzie do transakcji nie dochodziło zbyt często. O wiele większym powodzeniem cieszyły się stoiska z napojami chłodzącymi, chętnie kupowano również dorodne truskawki.

W NASZYM REFLEKTORZE KTO ZAPŁACI ZA TO PIWO? 5 czerwca, wracając z pracy, usiadłem do baru „Aperitif” zamówiłem piwo. Kiedy piwn znalazł się już w szklance, zauważyłem z niejakim zdziwieniem

że pływają w nim trudne do zidentyfikowania farfocle. Pani za ladą wymieniła piwo bez targów, skarżąc się jednak, że będzie musiała za nie zapłacić z własnej kieszki. Potwierdziła to jej telefon. Gdyby naprochy zaufane zostały przed przelaniem napoju z butelki do kufki, browar wymieniłby butelkę. W innym wypadku — nie. No ale w końcu śmieci znalazły się w piwie z winy browaru, bo kufek był przed użyciem czysty. Dziecięce nógę za smarowanym trunkiem mam płacić ja, albo Bogu ducha winna butelkownia? Duże piwo za odpowiedź! (ab)

A oto niektóre ceny wywoławcze: „Syrena” — 1969: 90 tys. zł; 1970: 65; 1974: 65, 140; 1978: 110; 1977: 95; 1978: 100, 120; 1980: 200; 1981: 220. „Fiat 126p” — 1976: 200, 250; 1978: 250, 280; 1979: 290, 295, 300, 310, 355; 1980: 350, 375; 1981: 420, 1983: 500, 540; 1984: 510, 520, 540, 560. „Fiat 125p/FSO” — 1976: 250, 410; 1977: 300, 400, 420, 450; 1979: 470, 620; 1983: 900; 1984: 1,1 mln. „Trabant” — 1976: 245; 1977: 295; 1978: 340 tys. zł. (jm)

W KUKU zdaniami * Grupa literacka „Centaur” działająca przy DDK Górna zaprasza swoich członków i sympatyków

Z kroniki MO

HANDLOWAŁ SŁEDZIAMI Podczas kontroli minitargowiska przy ul. Eisnera na Widzewie -Wschodzie funkcjonariusze IV komisariatu MO zatrzymali niejakiego Franciszka W., który bez zezwolenia i po cenach spekulacyjnych sprzedawał solone śledzie. Miał tego towaru kilka beczek — dokładnie 623 kg, a kilogram kosztował u niego 200 zł. Jak ustalono w trakcie dochodzenia, Franciszek W., mimo że jest mieszkańcem Łodzi, zatrudniony był jako agent w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kamieniu Pomorskim, a więc dość często bywał na wybrzeżu. Tam właśnie, a

konkretnie w sklepie „Belona”, należącem do spółdzielni pracy rybołówstwa morskiego w Dziwnowie — nabył śledzie, placąc po 100 zł za kg. Decyzja prokuratora rejonowego spekulant został aresztowany. FUNDATORA OKRADZONO Na ul. Józefa w Łodzi zjawił się — w poszukiwaniu kompanów do wyptki — pewien mieszkaniec Justynowa. Znalazł czego szukał i wkrótce rozpoczęła się libacja, której był zresztą fundatorem. Widocznie nie chciał jednak „iść na całość”, bowiem w pewnej chwili oświadczył, że ma dość i opuszcza towarzystwo. Takie stanowisko nie spotkało się z przychylnym przyjęciem — justynowianin został pobity i okradziony. Zabrano mu 15 tys. zł i zegarek „Lucz”. W wyniku działań podjętych przez funkcjonariuszy DUSW Łódź-Widzew, sprawca rozbój został zatrzymany. Okazał się nim 23-letni, nigdzie nie pracujący Andrzej S., w przeszłości karany za włamania. Na podstawie decyzji prokuratora został aresztowany. (ab)

SZPO im. J. LEWARTOWSKIEGO w ŁODZI

odstąpią ścinki

z tkanin bawełnianych z domieszką syntetyków i wełnianych z domieszką syntetyków

Chętnych prosimy o kontaktowanie się z działem handlowym bezpośrednio pod adresem spółdzielni: ul. Próchnika 16, Łódź kod 90-404 Łódź lub na nr telexu 886508, względnie na telefony nr nr 33-37-00, 78-47-09. 2358-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO im. M. BUCZKA "ZENIT"

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82/84 ZATRUDNIA ZARAZ:

- dziewiarzy-pończoszników,
- pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w w.w. w zawodzie,
- mistrzów automatów pończosznich z wykształceniem średnim o specjalności dziewiarstwo,
- hydraulików,
- elektromonterów zmechanicznych,
- dekarza-błacharza,
- barwiarza,
- szwaczki,
- robotników transportowych,
- robotnika transportowego z uprawnieniami do obsługi wózków akumulatorowych,
- sprzątaczkę pomieszczeń produkcyjnych,
- absolwentów zasadniczych szkół włókienniczych do zatrudnienia w zawodzie dziewiarza-pończosznika,
- absolwentów średnich szkół włókienniczych o spec. dziewiarstwo celem zatrudnienia w zaw. dziewiarza-pończosznika lub mistrza aut. pończosznich,
- plastyka-projektanta.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział osobowy, zatrudnienia i plac — Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. 36-18-01. 2258-k

Nieruchomości

GOSPODARSTWO rolne o pow. 9,30 ha ziemia II i III kl. w jednym kawałku. Budynki murowane stan dobry z inwentarzem i maszynami lub bez — sprzedam. Elżbieta Węglarska, Lutostawice Szlacheckie, p-ta Grabica woj. Piotrków Tryb. 22427 g

BIURO Pośrednictwa w Obrębie Nieruchomości. Lokaliz. Miejska. Użytkownik mgr Zimonia zaprasza w niedzielę wtorki, czwartki godz. 16-20, Andropol ul. Lipowa 3. Telefon grzeszczyński 84-48-40 godz. 8-14.

SPRZEDAM plac z domem piętrowym wykwaterowanym przeznaczonym do rozbiórki w Łodzi. Oferty: nr 8517, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 2337-k

PÓL bliźniaka, wygody Zgierz osiedle Rodunki — sprzedam tel. 87-17-27. 33432-g

Kupno Sprzedaj

KUPIE „Nawade” tel. 78-48-87. Oferty 22401 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98

SZARPARKE do włókien odpadowych — kupię, tel. 32-70-61. 8827 g

SYPIALNIE orzech tanio — sprzedam. Tel. 51-88-62 22368 g

SPRZEDAM maszyny do pisania, futro — tchórza, ki, boazerii. Tel. 52-26-40 22352 g

DYWAN, akumulator — sprzedam. 55-72-78. 22417 g

SUKNIE słubna — sprzedam. Tel. 78-83-23. 8840 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem. Tel. 87-85-95 wtorek, środa, czwartek po godz. 18. 8555-g

PILARKE (krajowe) oraz drewno budowlane sprzedam. Tel. 78-82-23. 8841 g

„DARIE”, „Skalda”, szymb Poloneza — sprzedam. 33-58-56. 8853 g

DYWAN zagraniczny 3x3 m i piasek skórzany damski — sprzedam, tel. 88-58-98 po godz. 17. 8819 g

SPRZEDAM wieżę Philipsa, telewizor czarno-biały używany, kolekcję modeli samochodowych, tel. 78-86-35 8820 g

SPRZEDAM jelta solone, tel. 52-13-13 8873 g

KURTKI ze srebrnych li-sów okazjnie kupię. Oferty 23465 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SADZONKI ukorzenione goździków holenderskie z produkcji dodatkowej po obniżonych cenach odbior natychmiastowy poleca Specjalistyczny Zakład Ogródniczy Mysładło k/Warszawy tel. 56-23-41. 23399-g

KIOSK warzywno-owocowy na Bałutach okazjnie sprzedam Mułnowicza 4/6 m. 23 (Kurczaki). 22410-g

ZEGAR stojący kwadransowy — sprzedam, tel. 52-07-37, po 17. 23488-g

BRYLANT 1,12 ct. oprawiony, czysty, biały, okrągły — sprzedam. Oferty 22817 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

SPRZEDAM prakę auto-matyczną i złoty pierścionek 43-00-05. 23380-g

Pojazdy

SPRZEDAM VW „garbusa”, Wólczanska 151 — 18. 22827 g

ZASTAWĘ (1982) sprzedam 33-19-02 od 10-14. 22907 g

NADWOZIE „Dacii” do remontu z nową podłogą — sprzedam. Tel. 52-37-23. 8847 g

SYRENE R-20 — sprzedam 13-12-18. 8554 g

KUPIE nową karoserię do Fiata 125p tel. 84-36-86. 8823 g

KUPIE drzwi prawe do „126 p”, tel. 87-20-25.

SPRZEDAM Fiata 125 p (1982), zestaw radiowy „Pionier” z szafka tel. 43-57-87

Lokale

POKÓJ z kuchnią 40 m. Osiedle Mirczeckiego. Tanio sprzedam. 85-07-71 po godz. 21.

ŁÓDŹ — mieszkanie własnościowe, splecione, trzy-pokojowe, telefon — zamienię na równorzędne lub domek jednorodzinny w Łasku lub Kolumnie Oferty „22361” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98

3 POKOJE, kuchnia, wygody, ogrzewanie akumulacyjne, 1 piętro, Śródmieście zamienię na 2 x 1 pokój z kuchnią. Tel. 33-77-52. 8860 g

POSZUKUJE pokoju — samodzielnego z niekrapującym wejściem w starym budownictwie u starszej kobiety. Oferty „22351” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98

Nauka Praca

MALŻEŃSTWO podejmie pracę chałupniczą, prócz szycia. 43-77-40 po godz. 17.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Tel. 78-48-87 Oferty „23213” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98

ZATRUDNIĘ emeryta — rencistę. Tel. 82-28-40

EMERYTA — rencistę przyjmę do pracy na małej prasie — praca siedząca, tel. 78-73-53 po 20. 8823 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę — overlock, stębnówka, tel. 84-36-88. 8835 g

MŁODY technik elektryk podejmie chałupniczo najchętniej montaż elektryczny lub metaloplastykę. Oferty „8861” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZBIÓR porzeczek. Pod chorążych 37.

Usługi

ŚCIAGACZE — produkuję, sprzedaję, tel. 51-62-27 po 18 Pawlak. 8821 g

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO pilnie zatrudni zastępcę głównego księgowego.

Wykształcenie wyższe lub średnie, uprawnienia biegłego księgowego.

Oferty należy składać w ŁPBP u spec. ds. osobowych. Adres: 90-441 Łódź, al. Kościuszki 101, IV p., pok. 46. 2311-k

WYTNIS — ZACHOWAJ — AMIGO — INFORMACJA o zaginięciu, znalezieniu psów. Tel. 84-17-99. 22430 g

PLYTKI marmurowe schody, parapety, tarasy mozaikowe wykonuje Her-mel Rzgów, Mickiewicza 4 22348 g

KOPARKO-SPYCHARKA: wykopy, niwelacje terenów, załadunek, inne. Mi-kolajczyk 43-12-22. 8844 g

DOKTORATY, habilitacje opracowuje statystycznie Biuro Usług Matematycznych Aksjomat. 55-14-45 Lindner. 8335 g

MASZYNOPISANIE, tel. 11-14-15 Osńska. 8883 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. Tel. 51-77-10, Jakszon. 424 g

MYCIE okien. Instytut-cjom rachunk. 51-22-46 Lagiewczyk. 8413 g

CYKLINOWANIE, lakiero-wanie 43-84-74, Dobrzyński 22088 g

VALVOLINE Konserwacja samochodów — nowe lanie, natychmiast. Beskidzka 81, Kilmkowski. 9125 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie pojazdów. Gwa-rancja. Nadkole inż. Czajkowski, Żniwna 27e, tel. 51-09-83. 8975 g

CYKLINOWANIE, lakiero-wanie również instytucjom Bohdzium 33-80-66 20541 g

NAJLEPSZE: autoalarmy wieloletnia gwarancja. 57-72-05, 86-90-46 Dzieniszewski. 8580 g

KONSERWACJA samocho-dów na gorąco Uznański, 84-52-33, Solankowa 4. 20498 g

ZABEZPIECZANIE drzwi, wierzchnie kółków, 43-75-04 Rogoziński. 8737-g

WONTAŻ boazerii, Woźniak, tel. grzeszczyński 87-25-64 9491-g

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 8916-g

PRANIE dywanów, wykładzin 51-16-91 Madej. 22544-g

KINESKOPIY — renowacja, 87-33-00 Lubartowicz.

Różne

„SWATKA” — Zaprasza samotnych. (14-17) Łódź, Piotrkowska 133. Oferty zagraniczne dla Pań. 21780 g

Zguby

ZGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Krzysztof Telega, Gątkowski ul. Łódzka 40. 22428 g

ZGUBIONO prawo jazdy Zbigniew Stawicki, Barto-ka 30 m. 18. 22371 g

ŚLAWOMIR Antos zgubił legi. studencką nr 81893 PL. 8850 g

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYM I SPORTOWYM „ARPIS” w ŁODZI

przyjmie od zaraz:

do nowo uruchomionego pawilonu i sklepów branżowych:

- kierowników stoisk,
- sprzedawców,
- magazynierów,
- optyków w pełnym wymiarze godzin, w tym jednego w Zgierzu,

oraz

prześle w agencje na umowę — zlecenie

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI I SKLEPY.

Bliższych informacji udziela biuro spraw pracowniczych, ul. Piotrkowska 85. Nie dotyczy kandydatów z woj. łódzkiego. 2328-k

UNIĘWAŻNIA się zagubio-na pieczęć Spedytor-ła-dowca nr 3541 PTHW Za-kiad nr 3 w Łodzi. 22350 g

SKRADZIONO prawo jaz-dy Stefan Kosiński, Grun-waldzka 39E. 22354 g

KAZIMIERZ Niedzielski Zgierz, Szczawińska 26a zgubił prawo jazdy. 22418 g

ZGUBIONO leg. stud. nr 82-471 PL na nazwisko Włodzimierz Gaj. 22440 g

ZGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Flaume Krzy-sztof Próchnika 25. 22444 g

ZGUBIONO prawo jazdy Stanisław Januszka, Mal-lowna 14 m. 3. 22356 g

NAGRODA za zwrot gra-natowej torby z nalepką „LOT”, nazwiskiem, adre-sem pozostawionej 31. V. 84 w pociągu Warszawa — Łódź Fabryczna. 22434 g

SIMINSKI Mirosław, Zie-lona 12/1b zgubił. prawo jazdy. 8846 g

UWAGA! W dniu 31 czer-wca w rejonie Praskiej okolicy godz. 22 zaginął 2-letni szaro-biały kotek. Za odprawienie bardzo wy-soka nagroda. Praska 6B. 22368-g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO im. M. BUCZKA "ZENIT"

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82/84

zatrudni

pracownika na stanowisko kierownika działu osobowego, zatrudnienia i plac — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne ze znajomością zagadnień osobowo-placowych.

Bliższych informacji udziela i oferty przyjmuje dział osobowy, zatrudnienia i plac — Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. 36-18-01. 2241-k

Dziś o Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 9 LIPCA PROGRAM I

11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.03 Z kraju i ze świata, 12.40 Muzyka folklorowa malowana, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kierowców, 13.30 Nowości „Sraphonu”, 13.30 Z tańcem przez wieki, 14.00 Wiad, 14.05 Magazyn muzyczny, 15.55 Radio kierowców, 16.00 Wiad, 16.05 Problem dnia, 16.15 Bank przebojów, 17.00 Muzyka i aktualność, 17.25 Przygoda z piosenką, 18.00 Wiad, 18.05 Gorący temat, 18.15 Jazz i piosenka, 19.00 Wiad, 19.20 Mini-recital, 19.30 Radio — dzieciom: Bajka o posłonym Janku — słuch, 20.00 Wiad, 20.05 W kilku taktach, 20.10 Koncert żywcem, 20.35 Człowiek dla człowieka, 20.40 „Opowiadania o Ziemiach Zachodnich i Północnych” fr. 5, 20.50 Jazz w piguлке, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Gra Kwartet „Philharmonia”, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.25 Zbliżenia, 22.35 Od filmu do kabaretu, 23.00 Wiad, 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

10.00 Godzina melomana, 11.00 Zawrże po jedności, 11.10 Wakacje w Stereo, 12.00 Pieśni i motety, 12.25 w stronę jazzu, 13.00 Wiad, 13.05 Serwis informacyjny (I), 13.10 Muzycz-na penetracja — aud. w opr. Jana Targowskiego (I), 13.20 Z malowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 John Cattle i Arthur Halley 714 wyprawy pomocy — fr. 8, 14.10 Wa-kacje w Stereo, 15.00 Pamiętniki i wspomnienia, 15.10 Ze skarbicy pieś-ni, 15.30 Folklor na mapie świata, 15.55 Miniatura literacka, 16.00 Wielkie dzieła, 17.00 Wiad, 17.05 Rozwła-nianie zagadki muzycznej (I), 17.10 Aktualności dnia (I), 17.30 Tematy z waszych listów — aud. (I), 18.00 Symfonie, w hiszpańskich rytmach (I), 18.30 Klub Stereo, 19.30 Wiesz-cie o transmisji, 21.20 Wiad, 21.25 Wieczorne refleksje, 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

11.20 Muzyczny Interklub, 11.50 Zbigniew Zaluski „7 polskich grze-choń głównych” odc. 12.00 Serwis Trójki, 12.05 w tonacji Trójki, 13.00 Michał Markowski „Skamieniały pączek różny” 13.10 Powtórka z roz-rywki, 14.00 Lato w filharmonii.

15.00 Serwis Trójki, 15.02 Wakacje na dwóch kółkach — aud. 15.05

Bliższy odcinek bluesa, 15.45 Sportowa Trójka, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.05 Codziennie powieść w wy-daniu dwujęzycznym: „Sława i chwala” odc. 18, 19.30 Trochę swingu... 19.50 Zbigniew Zaluski „7 polskich grzechów głównych” — odc. 20.00 Katalog nagrań: Pollice (1), 20.45 Przecena hierarchii — dyskusja, 21.20 Trzy kwadransy jazzu, 22.05 Inf. sport, 22.15 Marsze we współpracy z jazzem — aud. 22.45 „Świat Młodra-ga Bulałowicza” — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki, 23.50 John Barth „Dunajzadiada” odc. 2.

PROGRAM IV

10.00 Halo, wakacje... 11.00 Twoje książki proszą o głos, 11.30 Płytywce kolekcje, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Wiad, 12.10 W trosce o przyszłość, 12.20 Gra Marek Billński, 12.30 „Matysiakowie” — odc. 13.00 Chwila muzyki, 13.30 Rozgłoszenia Harcerska, 14.45 Blok audycji dla młodych, 16.00 Wiad, 16.05 Lekcja lekcyj muzyki, 16.35 Widnokrąg, 17.05 Prima donna stulecia — Maria Callas — aud. 18.00 Rozwa-żania stylistyczne, 18.10 Rozmowy o wychowaniu, 18.20 Muzyczne hobby, 18.40 Studio ekspertów, 19.30 Wiad, 19.35 Chwila muzyki, 19.40 Ogrody i parki, 20.15 Chwila muzyki, 20.20 Wie-czór muzyki, 22.00 Akademia Czuo-wiek i nauka, 23.30 Muzykoterapia, 23.50 Wiad, 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

17.20 DT — wiadomości, 17.30 PTTK dzieciom, 17.45 Telewizyjny Informator Wy-dawniczy, 18.00 Echo stadionów, 18.20 „Saldo” — magazyn gospo-darczy, 19.00 Dobranoc — „Przygoda w leście”, 19.10 Konto „M” — młodzież w 40-leciu, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.00 Publicystyka, 20.15 Teatr Telewizyjny — Stanisław Grochowski — „Partia na instrument drewniany”, 21.15 Z filmoteki 40-lecia — „Szbijanie”, 22.05 DT — komentarze, 22.20 Żniwa 24

22.30 „Pokój 408”

23.00 DT — 24 godziny

PROGRAM II

18.30 Wiadomości (I), 19.00 „Pokręć głowę” — zagadki wędkarskie, 19.20 Przeboje „Dwójki”, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.00 „Kalendarz historyczny” — Referendum 3 x tak

20.15—23.20 — WIECZÓR MONGOLSKI

20.25 „Rodzina Dordzin Adudza” — film dok., 20.45 Morin Huur — najstarszy instrument ludowy — film dok., 21.00 „3000 lat mongolskiej jurty” film dok., 21.15 DT — wydarzenia — tele-ton Dwójki, 21.30 „Mongolia w ogniu” film fab. prod. mongolsko-radzieckiej.

Koleżance

JADWIDZIE PAWŁOWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY z ODDZIAŁU BANKU PKO SA w ŁODZI

M E Z A

JANUSZOWI KREMPIŃSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

składają:

OJCA

KOLEŻANKI I KOLEDZY z ISM w ŁODZI

Koleżanki

JÓZEFOWI ŻURAWSKIEMU

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA PROGRAMOWANIA I PROJEKTOWANIA ROZWOJU ŁÓDZI

22.30 „Pokój 408”

23.00 DT — 24 godziny

PROGRAM II

18.30 Wiadomości (I), 19.00 „Pokręć głowę” — zagadki wędkarskie, 19.20 Przeboje „Dwójki”, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.00 „Kalendarz historyczny” — Referendum 3 x tak

20.15—23.20 — WIECZÓR MONGOLSKI

20.25 „Rodzina Dordzin Adudza” — film dok., 20.45 Morin Huur — najstarszy instrument ludowy — film dok., 21.00 „3000 lat mongolskiej jurty” film dok., 21.15 DT — wydarzenia — tele-ton Dwójki, 21.30 „Mongolia w ogniu” film fab. prod. mongolsko-radzieckiej.

Koleżance

JADWIDZIE PAWŁOWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY z ODDZIAŁU BANKU PKO SA w ŁODZI

M E Z A

JANUSZOWI KREMPIŃSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

składają:

OJCA

KOLEŻANKI I KOLEDZY z ISM w ŁODZI

Koleżanki

JÓZEFOWI ŻURAWSKIEMU

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA PROGRAMOWANIA I PROJEKTOWANIA ROZWOJU ŁÓDZI

Pomysłne meldunki przemysłu lekkiego Więcej towarów na rynek

Przemysł krajowy ma już za sobą pierwsze półrocze 1984 r. Na formułowanie generalnych ocen realizacji planu gospodarczego w tym okresie i pracy całej gospodarki jest jeszcze za wcześnie. Będzie to możliwe dopiero po opublikowaniu przez GUS odpowiednich syntetycznych danych. Już teraz jednak napływają z różnych regionów kraju informacje o realizacji zadań produkcyjnych przez poszczególne zakłady przemysłowe. Wynika z nich, że w wielu przedsiębiorstwach nie tylko wykonano plan, ale nawet go przekroczone.

W Zakładach Przemysłu Włókiennego 5 Maja w Łodzi wyprodukowano w I półroczu br. ponad 1,9 mln m tkanin, to jest o 91 tys. m więcej niż w analogicznym okresie ub. z. Oznacza to realizowanie 84,3 proc. rocznego planu. Wyniki te uzyskano przy zmniejszonym o 6 proc. zatrudnieniu, a zatem drogą sprawnienia organizacji pracy.

Również w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Feniks” w I półroczu br. uzyskano dobre wyniki produkcyjne, dzięki czemu fabryka dostarczy odbiorcom 73,7 mln par wyrobów. W stosunku do ubiegłego roku będzie to o 1,3 mln więcej. Z kolei z Zakładów Przemysłu Dzwonarskiego „Iwona” odbiorcy otrzymał w I półroczu 1,411 tys. bluzek, swetrow i wianuszek. Terminowo realizowano zamówienia eksportowe do Związku Radzieckiego.

Większość zakładów woj. skierniewickiego wykonała z nadwyżką zadania produkcyjne I półroczu br. W Zakładach Przemysłu Odzieżowego

PROF. DR HAB. JÓZEFOWI WOJZISZOWI wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają:

DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU WŁÓKIENNICZEGO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

ADAMA SZMIDTA a szczególności tym, którzy byli blisko mnie w ciężkich chwilach, serdeczne podziękowanie składa

ZONA z SYNEM oraz **RODZINA**

JÓZEFOWI ŻURAWSKIEMU ser

